

Współczesna Demokratska stranka, odnowiona w lutym 1990 roku jest formalną spadkobierczynią międzywojennej partii demokratycznej, która na scenie politycznej Królestwa Jugosławii odgrywała jedną z ważniejszych ról. Desimir Tošić, autor przedstawianej publikacji, a obok niego Nikola Radović, uczestnicząc w odnawianiu partii, stanowili symbol kontynuacji, ciągłości serbskiego ruchu demokratycznego. Obydwaj jako bardzo młodzi ludzie działali w młodzieżówce demokratycznej jeszcze przed wybuchem II wojny światowej i zdążyli poznać jej założycieli, w tym Ljubę Davidovića.

Desimir Tošić (1920–2008) to nie tylko wybitna osobowość stronnictwa demokratycznego, ale ceniony serbski intelektualista, patriota i działacz wolnościowy. Członkiem DS był od 1938 roku, pełnił wówczas funkcję przedstawiciela młodzieżówki demokratycznej w Komitecie Wykonawczym Zjednoczonej Młodzieży Studenckiej belgradzkiego uniwersytetu. W czasie okupacji wywieziono go na roboty do Niemiec. Po wojnie nie wrócił już do komunistycznej Jugosławii, ale pozostał na emigracji, najpierw w Paryżu, potem w Londynie. Przez 43 lata był naczelnym redaktorem miesięcznika emigracyjnego „Naša reč”. Działalność publicystyczną prowadził również w ramach projektu wydawniczego „Naše delo”.

Na emigracji pozostawał czynnym politykiem, uczestniczył m.in. w założeniu Związku *Oslobođenje* (1949 r., Genewa), jak i Stowarzyszenia Serbskich Pisarzy i Artystów na wychodźstwie. Ponadto redagował czasopismo „Review of Yugoslav Affairs”, działał w Centrum Badań nad Problemami Jugosłowiańskimi. Do Belgradu wrócił w 1990 roku, gdzie, jak już nadmieniono, włączył się w proces powołania Partii Demokratycznej. W latach 90-tych będzie wybierany do parlamentów Nowej Jugosławii. Jego osoba wzbudzać będzie powszechny szacunek i oddanie, o czym świadczy m.in. publikacja „Dwie rocznice Desimira Tošića”².

Będąc niezwykle płodnym pisarzem i publicystą, Tošić wydał kilkanaście książek i opublikował setki artykułów, w których zajmował się kwestią narodową³, reżimem komunistycznym⁴, kwestiami społecznymi⁵ oraz

² *Dve godišnjice Desimira Tošića*, pod red. D. Mićunović, M. Bavrlić, Beograd 2000, ss. 233.

³ D. Tošić, *Srpski nacionalni problem*, Paris 1952, s. 234; idem, *Stvarnost protiv zablude: srpsko nacionalno pitanje*, Beograd 1997, ss. 270.

⁴ Idem, *Totalitarisme et droits de l'homme*, Paris 1948, s. 154; idem, *Snaga i nemoć: naš komunizam 1945–1990*, Beograd 1998, s. 346; idem, *Kolektivizacija u Jugoslaviji: 1949–1953*, Beograd 2002, ss. 171.

⁵ Idem, *O ljudima: eseji, zapisi, sećanja*, Beograd 2001, s. 364; idem, *Crkva, država, društvo*, Beograd 2005, ss. 83.

biografistyką⁶. O demokracjach i demokracji publikował głównie w periodykach i pracach zbiorowych⁷, wielokrotnie pisał przedmowy w różnych pracach, ostatecznie wiedzę swoją zebrał w formie przystępnego wykładu zatytuowanego „Demokratska stranka 1920–1941”.

Badania nad historią Partii Demokratycznej w Serbii prowadzili przede wszystkim Branislav Gligorijević i Mira Radojević⁸. Oczywiście istnieje bogata spuścizna po działaczach DS – Milanie Grolu, Ljubie Davidoviću czy Ivane Ribarze⁹. Dużo miejsca demokratom poświęcano w miesięczniku „Naša reč”. Na emigracji wydano kilka znaczących publikacji¹⁰. Odnowiona w 1990 roku partia zrobiła wiele, aby upowszechnić swoją historię. Przyczyniło się do tego drukowanie partyjnego czasopisma „Demokratija”.

Partia Demokratyczna swoje początki wiąże z wyodrębnieniem się grupy demokratów z serbskiej Narodowej Partii Radykalnej, którzy w 1901 roku powołali Niezależną Partię Radykalną. Jej kierownictwo tworzyli Ljuba Živković, Ljuba Stojanović i Ljuba Davidović. W momencie powoływania królestwa SHS na jego terytorium – nie tylko w Serbii – formowały się grupy działaczy demokratycznych, których ideałami była, jak to nazywa Tošić, polityka „średniej linii”. Założycielski zjazd Partii Demokratycznej w lutym 1919 roku w Sarajewie łączył zatem środowiska, dla których celem było wprowadzenie ustroju demokratycznego „bez ograniczeń”, wyrugowania wąskich narodowych tendencji na rzecz szeroko pojmowanego jugosławizmu. Demokraci zwracali uwagę na poważne problemy socjalne, zwią-

⁶ Idem, *Adam kao seljački i nacionalni ideolog*, London 1958, ss. 51 (O Adamie Pribićeviću 1880–1957); idem, *Ko je Milovan Đilas: disidenstvo 1953–1995*, Beograd 2003, ss. 243.

⁷ *Demokratija u političkim strankama Srbije*, pod red. Z. Lutovac, Beograd 2006, ss. 471; B. Marković, D. Tošić, *O demokratiji i političkim strankama*, Beograd 1993, ss. 44.

⁸ Najważniejsze publikacje to; B. Gligorijević, *Demokratska stranka i politički odnosi u Kraljevini Srba, Hrvata i Slovenaca*. Beograd 1970, ss. 620; idem, *Parlament i političke stranke u Jugoslaviji (1919–1929)*, Beograd 1979, ss. 420; M. Radojević, *Demokratska stranka i jugoslovenska ideja*, Istorija XX. veka, 1995, nr 2, s. 7–24; eadem, *Demokratska levica i međupartijski odnosi u udruženoj opoziciji (1935–1941)*, Tokovi istorije, 1992, nr 1–2, s. 109–128; eadem, *Srpska građanska opozicija i Srbi u Hrvatskoj (1935–1941)*, Tokovi istorije, 1996, nr 1–2, s. 21–32; eadem, *Naučnik i politika: politička biografija Božidara V. Markovića (1874–1946)*, Beograd 2007, ss. 435. O NDS pisał: H. Matković, *Svetozar Pribićević i Samostalna demokratska stranka do šestojanuarske diktature*, Zagreb 1972, ss. 270.

⁹ Warte uwagi publikacje: *Spomenica Ljubomira Davidovića*, Beograd 1940, ss. 303; *Demokratija Milana Grola: nedeljni politički list*, Beograd 1990, ss. 207; I. Ribar, *Politički zapisi*, t. I–IV, Beograd 1948–1952; idem, *Iz moje političke suradnje 1901–1963*, Beograd 1965, ss. 324; M. Grol, *Iskušenja demokratije*, Beograd 2005, ss. 218.

¹⁰ Przykładowo: K. Pavlović, *Vojislav Marinković i njegovo doba 1876–1935*, tomy 1–5, London 1955–1960.

zane z koniecznością wprowadzenia reformy rolnej oraz 48-godzinnym dniem roboczym i ubezpieczeniami społecznymi. Na początku lat 20-tych Partia Demokratyczna była w swojej istocie jugosłowiańska, integralistyczna i centralistyczna. Stała na stanowisku, że Jugosłowianie tworzą jedną nację, która dzieli się na trzy plemiona. Dlatego naczelną ideą miała być harmonijna współpraca plemion i tym samym wzmacnianie siły wspólnego państwa organizowanego na zasadach demokratycznych. DS uznawana była za partię centrum, czyli „średniej linii”. Od innych partii wyróżniał ją modernistyczny ekonomiczno-socjalny program. W latach 30-tych DS będzie głosiła program „welfare state”.

Od początku istnienia wspólnego państwa południowych Słowian demokraci stali się poważną polityczną siłą. W tymczasowym parlamencie Ljuba Davidović utworzył w 1919 roku koalicyjny rząd razem z socjalistami, który przetrwał 6 miesięcy. Udało mu się wprowadzić dość radykalną reformę rolną, która pozwalała na parcelację dużych majątków (głównie w północnych regionach kraju), oraz głosić program 8-godzinnego dnia roboczego. W kolejnych rządach, kierowanych przez radykałów, demokraci reprezentowani byli przez swoich ministrów, w tym Milorada Draškovića, którego walka z komunistami doprowadziła do skutecznego zamachu na jego życie.

Demokraci święcili sukcesy w listopadzie 1920 roku, kiedy to DS zdobyła najwięcej mandatów do konstytuandy (92 na wszystkich 419 miejsc). Na czele parlamentu stanął demokratą Ivan Ribar, a do gabinetów Pašića jako koalicjanci weszli przedstawiciele DS. Konstytucja wdowańska została przez demokratów poparta, co spowodowało następnie poważny kryzys w partii. Tośić z jednej strony broni pierwszej ustawy zasadniczej królestwa („w kwestii socjalnej była bardzo postępową”), ale w kwestii narodowej „odeszła w skrajność”, wprowadzając dogmatyczne tezy o jednolitym narodzie i centralistycznym ustroju (s. 22). Sprzeciw Chorwatów wobec centralizacji wywarł na Davidoviću mieszane uczucia. Ostatecznie podejmuje decyzje o podjęciu działań na rzecz porozumienia Chorwatów z Serbami. Dlatego DS będzie optowała za modyfikacjami konstytucji Królestwa SHS, a w swoim programie odejście od centralizmu. Sprzeciwi się temu skrzydło kierowane przez Svetozara Pribičevića, lidera demokratów Serbów chorwackich. Jego ambicje i odmienne od Davidovića poglądy doprowadzą do konfliktów wokół list wyborczych demokratów w 1923 roku, a ostatecznie do utworzenia przez niego w 1924 r. Niezależnej Partii Demokratycznej (NDS), która samodzielnie wystartuje w wyborach z 1925 roku. NDS przyciągnęła demokratów słoweńskich, chorwackich i oczywiście Serbów chor-

wackich. Taki rozwój sytuacji spowodował, iż właściwa DS stała się w swej zdecydowanej większości partią serbską, mającą oparcie tylko na obszarach byłego Królestwa Serbii. Obok KPJ demokraci byli więc partią najbardziej jugosłowiańską, ale tylko do 1924 roku. Po powstaniu NDS tylko komuniści będą jedyną ogólnojugosłowiańską formacją¹¹.

Pribičević wszedł ponadto do rządu Pašića, prowadzącego bezkompromisową politykę z chorwackimi agrarystami. W tym czasie Partia Demokratyczna przyjęła program konieczności zmiany formy państwa – na rzecz przyznania większej autonomii narodom zamieszkującym Jugosławię. Aby to urzeczywistnić, DS tworzy Blok Opozycyjny, do którego zaproszono Chorwacką Partię Chłopską (HSS), Słoweńską Partię Ludową oraz Jugosłowiańską Muzułmańską Organizację. Chorwaci oficjalnie nie weszli do bloku, ale poparli jego ideę i rząd Davidovića, który został utworzony w lipcu 1924 roku. To był drugi i ostatni rząd, jaki w Jugosławii utworzyli demokraci¹². Rząd ten wyraził wówczas wolę nawiązania stosunków dyplomatycznych z ZSRR (nastąpiło to dopiero w 1940 roku) oraz podjął decyzję o ustanowieniu regionalnego rządu dla Chorwacji i Sławonii w Zagrzebiu. W tej sytuacji HSS była zdecydowana wejść do rządu Davidovića. W całą sytuację wmieszał się król Aleksander, który spotkał się z Chorwatami i nie zgodził się na wejście ich przedstawicieli do gabinetu Davidovića. Dlatego ten kończył swoją misję po 100 dniach pracy. Tośić udział króla w rozgrywkach rządowych okresu 1918–1929 ocenia bardzo negatywnie. Zachowanie Karadjordjevića z 1924 roku to według niego „typowe obalanie większościowego rządu parlamentarnego ze strony drugiego czynnika konstytucyjnego, przeciwne wszelkim zasadom parlamentarnym (s. 34). Po tym czynnie król wezwał przedstawicieli partii politycznych i wmieszał się z rozgrywki jako „polityczny aktywista i sędzia”. Król powołał ponownie Pašića na premiera – mimo wielkiej do niego niechęci – a ten z kolei nie mając większości rozpiął nowe wybory.

Tośić wspomina sytuację z 1917 roku, kiedy to Aleksander – wówczas jeszcze regent – w 1917 roku poniżył przedstawicieli demokratów – Davidovića i Draškovića – proszących o łaskę dla oskarżonego i skazanego na śmierć w procesie salonickim Dragutina Dimitrijevića Apisa. Aleksander do końca swojego życia miał być wrogo usposobiony do Davidovića (s. 106).

¹¹ D. Tošić, *U borbi za vlast*, Naša reč, nr 101, IX 1959, s. 11; M. Zečević, *Jugoslavija 1918-1992*, Beograd 1992, s. 79–80.

¹² Poza Davidovićem z DS weszli do niego: Dragutin Pečić, Vojislav Marinković, Petar Marković, Ilija Šumenković.

W podsumowaniu okresu międzywojennego Tošić ocenia monarchię jako czynnik dezintegracji państwa. Prowadzić do tego miała polityka rozbijania sił politycznych, skierowana przeciwko wszelkim próbom porozumienia Chorwatów i Serbów, rządu na zasadzie dogmatu „król włada i rządzi”. „Jugosłowiaństwo” jako obowiązkowa ideologia mieszkańców narzucana przez koronę szczególnie rozbijała serbską narodową orientację i politycznie rozczłonkowała serbskie społeczeństwo (s. 94–95).

W lutym 1925 roku odbyły się wybory, w których DS straciła kilkadziesiąt mandatów. Davidović był jeszcze w stanie stworzyć Blok Porozumienia Narodowego i Chłopskiej Demokracji, oparty na tych samych siłach co wcześniej Blok Opozycyjny. Podstawą programową było wprowadzenie porozumienia trzech narodów i ustanowienie zgody narodowej na zasadach demokratycznych w ramach „parlamentarnej monarchii typu angielskiego”. Blok został rozbity w chwili, kiedy król z Nikołą Pašićem i Sve-tozarem Pribićevićem przyciągnęli dopiero co uwięzionego i zwolnionego Stjepana Radića do rządu. HSS opuszczała blok i wprowadzała 5 swoich ministrów do gabinetu. Po wyjściu Chorwatów z koalicji rządowej w 1927 roku kolejna gra polityczna spowodowała rozłam u demokratów i wejście do rządu Vojislava Marinkovića, który jako minister spraw zagranicznych będzie sprawował tę funkcję aż przez 5 lat. Rozłam ten Tošić ocenia jako „nową dworską kombinację, zrobioną zupełnie poza plecami demokratów i radykałów” (s. 41). Davidović był w stanie zawrzeć polityczne porozumienie z bośniackimi Muzułmanami przed wyborami 1927 roku. W parlamencie utworzono wspólny klub Wspólnoty Demokratycznej. W późniejszych latach sojusz ten spowodował jednak osłabienie pozycji DS na obszarach Bośni i Hercegowiny.

Tošić ocenia demokratów jako najbardziej „jugosłowiańską” ze wszystkich partii – tak z punktu widzenia programu, jak i poparcia społecznego. DS miała największe poparcie oczywiście w Serbii, Macedonii i Czarnogórze, ale znaczne liczby głosów uzyskiwała również w Dalmacji. Drugi odłam demokratów – grupa Pribićevića z NDS, po 10 latach zwalczania separatyzmu Radićów i HSS, zawiązała z nimi bliską, długoletnią współpracę. Pribićević to dla autora książki „główny winowajca za prześladowanie Chorwatów w okresie 1918-1925, potem główny winny werbalnej wojny 1927/1928”, a następnie to „przestraszony wizją rozpadu królestwa” polityk, który będzie uspokajał atmosferę w czasie kryzysu związanego z morderstwem w skupštinie (s. 47). Jego Koalicja Chłopsko-Demokratyczna ogrywała znaczącą rolę na scenie politycznej w latach 30-tych, kiedy to była podstawą bloku opozycji w wyborach z 1935 i 1938 roku.

Partia Demokratyczna zdecydowanie się sprzeciwiła królewskiej dyktaturze z 1929 roku. Davidović podjął próbę porozumienia z Pribićevićem, który stanął przeciw po tej samej stronie barykady. DS stała się główną siłą serbskiej opozycji wobec władzy króla (występując razem z partią chłopską Jovana Jovanovića), z kolei radykałowie Acy Stanojevića rozbiłali koncepcje bliskiej współpracy z DS, licząc na ugodę z królem. Davidović ciągle pracował nad porozumieniem z chorwacką HSS, która miała jednak inne koncepcje dotyczące konstytucyjnego zorganizowania państwa. Demokraci wysuwali wówczas postulaty samorządowej Jugosławii, a serbscy agraryści 4-członowej Jugosławii (Słowenia, Chorwacja, Serbia, Bośnia i Hercegowina). Dwa ośrodki opozycyjne (zagrzebski i belgradzki) zjednoczyły swoje siły już po śmierci króla, wystawiając wspólną listę w 1935 roku z Vlatko Mačkem jako jej liderem. Rok 1935 był dla demokratów niezwykle ważny również z tego powodu, iż po 6 latach zakazu działalności partia swobodnie mogła się organizować. Ale odnowa DS nie była łatwa. Tośić stwierdza, że partia nie miała wybitnych organizatorów. „Davidović był liberałem rodem z XIX wieku, a lepsi od niego nie byli ani profesor Božidar Marković, ani adwokat Vlajić. Jedyny Milan Grol miał energię i doświadczenie” (s. 65). Pozytywnym bohaterem tego okresu był jeszcze w oczach autora Branimir Ivković, energiczny sekretarz DS.

Ludowe Porozumienie, do którego w 1937 roku przystąpili demokraci, było kolejnym krokiem na drodze jednoczenia środowisk opozycyjnych. Siły te w 1938 roku wystawiły blok wyborczy, który przy niesprawiedliwej ordynacji uzyskał tylko 67 mandatów. Demokraci uzyskali wówczas tylko 4 mandaty do skupštiny. Na liście Mačka znaleźli się dosyć egzotyczni partnerzy, albowiem obok socjalistów Živka Topalovića startowali, znani w późniejszym okresie, komuniści: Blažo Jovanović i Franc Leskošek.

DS poparła w 1939 roku ustanowienie Banowiny Chorwackiej, jako zgodnej z zasadami decentralizacji władzy i większej samorządności. Ale sposób, w jaki to nastąpiło, był dla nich niezadowolający. DS wskazywała, iż banowinę i rząd Cvetković-Maček powołano do życia poprzez porozumienie środowisk politycznych, a nie porozumienie będące wyrazem ogólnej zgody narodowej. Po drugie, stało to w sprzeczności z ideą wspólnoty duchowej, jaką powinny tworzyć narody słowiańskie. Banowina bowiem stanowiła spełnienie żądań chorwackich dotyczących odrębności. Było to przeszkodą dla pełnej współpracy i przyjaźni Serbów, Chorwatów i Słowenów (s. 71). I właśnie za to demokraci będą przez Chorwatów atakowani. Tośić w konkluzji stwierdza, że porozumienie księcia Pawła i Mačka osłabiało państwo i prowadziło do jego kryzysu w 1941 r.

Pomimo ogólnoeuropejskich tendencji słabnięcia partii demokratycznych, DS w Jugosławii stanowiła liczącą się siłę na scenie politycznej. Po zamachu stanu z 27 marca 1941 r., do rządu Simovića zaproszono DS, która wprowadziła do niego dwóch swoich ministrów (Milana Grola i Bożidara Markovića). Zamach stanu przyniósł Jugosławii totalną klęskę – jeśli przyrzemy się jego efektom i faktycznej krótkowzroczności spiskowców. Autor podaje jednak argument, że zamach Simovića, w dużej mierze wymuszony przystąpieniem rządu do państw osi, zjednoczył, „jak nigdy dotąd, cały serbski naród” (s. 81). Nastroje antyfaszystowskie Serbów były nie do pogodzenia z realiami politycznymi – dlatego Tošić proponuje nie spoglądać na 27 marca jak na klęskę.

W swojej publikacji Desimir Tošić zaprezentował dość szeroko sylwetki najważniejszych działaczy Partii Demokratycznej, w tym jej lidera Ljubę Davidovića. Przeprowadził analizę statusu społecznego liderów partii, oraz podał listę działaczy, którzy w 1939 roku weszli do Głównej Rady DS. Obok dużego dodatku z wysokiej jakości fotografiami załączono kilka ważnych dokumentów z analizowanego okresu, a więc program Bloku Porozumienia Narodowego z 1925 roku, tekst Ludowego Porozumienia z 1937 roku, oraz kilka listów, m.in. Ljuby Davidovića. Dodatkowo załączono program Partii Demokratycznej z 1945 roku, przyjęty już w okresie dominacji komunistów w kraju, w którym to dokumencie demokraci obstają za federacyjną formą urzędzenia państwa oraz utrzymaniem „tradycyjnych słowiańskich więzi” ze Związkiem Radzieckim, jak i demokratycznymi siłami Zachodu. Milan Grol, spadkobierca Davidovića, przez kilka miesięcy był ministrem w rządzie z Tito, jednakże stalinizacja kraju doprowadziła do szybkiej delegalizacji jego partii. Demokraci serbscy mogli się organizować już tylko na emigracji.

„Demokratska stranka 1920–1941” to zwięzły wykład, przedstawiający pierwsze 20 lat działalności serbskich demokratów. Desimir Tošić napisał książkę, która w sposób przystępny zarysowuje losy polityczne środowiska prowadzącego bardzo wyważoną politykę wewnętrzną w skonfliktowanej wewnętrznie Jugosławii. Działalność DS w okresie międzywojennym i jej duże poparcie w społeczeństwie serbskim przypomina, że to nie tylko radykałowie byli jedynymi przedstawicielami tego narodu w jugosłowiańskich skupśtinach. Na pierwszy plan działalności demokratów wysuwa się niezłomna wola doprowadzenia do porozumienia Serbów z Chorwatami, jak i propagowanie idei integralności narodowej Słowian Południowych. Wydaje się słuszne, iż Tošić unika bezpośrednich ocen działalności demokratów, które mogłyby z ust działacza partii brzmieć jak propaganda. Dlatego

akcenty popularyzujące partię i jej ideologię zostały w publikacji wyciszone. Jednocześnie pozostawia to duże pole do niedomówień i dwuznaczności. Niesłusznie pominięto sprawę rozłamu wewnątrz DS pod koniec lat 30-tych, kiedy Ivan Ribar stanął na czele lewego skrzydła partii. Lewica demokratów była dość radykalna. Po 1941 r. Ribar nie miał oporów, udzielając swojego poparcia komunistom. Jego obydwaj synowie zginęli jako komunistyczni partyzanci. Po wojnie polityk ten sprawował najwyższe urzędy państwowe.

Swobodna forma wypowiedzi Tošića sprawia wrażenie niespójności w konstrukcji pracy, o czym świadczą częste powtórzenia. Autor za dużo miejsca poświęca ogólnej sytuacji w kraju, ograniczając tym samym szersze komentarze dotyczące ideologii partii i polityki na szczeblu lokalnym. Niemniej, publikacja zasługuje na odpowiednią uwagę, szczególnie badaczy prowadzących studia nad europejskimi ruchami demokratycznymi.

Hubert Stys

**Desimir Tošić,
Demokratska stranka 1920–1941,
Beograd 2006, ss. 154.**

Serbscy demokraci to ugrupowanie wyjątkowo mocno zakorzenione i ugruntowane na post-jugosłowiańskiej scenie politycznej. Przywołanie publikacji dotyczącej pierwszych lat działania partii demokratycznej jest jak najbardziej aktualne szczególnie w obecnym czasie, w dobie poważnych przemian zachodzących na Półwyspie Bałkańskim. Demokraci na początku XXI wieku zdobyli w Serbii przodującą pozycję, przedstawiciel tego ugrupowania – Boris Tadić – dwukrotnie w ostatnich latach wygrywał wybory prezydenckie (2004 r., 2008 r.)¹. Prezydent reprezentujący Demokratską strankę (DS) miał w ostatnich latach szczególnie trudne zadanie – wprowadzić Republikę Serbii w obszar jednoczącej się Europy – tak politycznie, jak gospodarczo i mentalnie. Po długiej, bo trwającej blisko siedemdziesiąt lat erze „jugosłowiańskiej”, oraz dziesięcioletnim okresie panowania Miloševića, przy ogromie krzywd i niesprawiedliwości, które miały miejsce na Bałkanach – zadanie to było i jest wyjątkowo trudne. Po zabójstwie wybitnego polityka demokratów – Zorana Djindjića – jego następcy nie osiągnęli niestety tego, czego od nich oczekiwano. Nikt nie był w stanie powstrzymać procesu uniezależnienia się Kosowa. Zasłużona dla demokracji i parlamentarizmu Demokratska stranka (niezależnie od jej faktycznych możliwości) będzie ponosić odpowiedzialność wobec historii za dopuszczenie do utraty świętej dla Serbów ziemi.

¹ Boris Tadić dwukrotnie pokonał kandydata radykałów Tomislava Nikolića: w czerwcu 2004 r.: 54% do 46% (II tura) i lutym 2008 r.: 51% do 48% (II tura).